

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10.04.2015r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Bartosz Gajewski

Protokolant: Małgorzata Łasecka

przy udziale Prokuratora --/--

po rozpoznaniu w dniach 17.02.2015r., 10.04.201r. sprawy karnej

(...) urodz. (...) w L.

c. H. i H. z d. R.

oskarżonej o to , że :

w dniu 16 maja 2014 roku w L. , woj. (...), nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr rejestracyjnym (...) nie zachowując szczególnej ostrożności i nienależycie obserwując drogę przed pojazdem podczas podjeżdżania do dystrybutora na ternie stacji pali (...) najechała prawym kołem pojazdu na lewą stopę pieszego J. J. (1), na skutek czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia lewej stopy, skręcenia kolana lewego, oraz pourazowego niedowładu strzałkowo piszczelowego lewej nogi skutkujących rozstrojem zdrowia na okres powyżej 7 dni

tj. o czyn z art. 177 §1 kk

I. uznaje oskarżoną H. D. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, opisanego w części wstępnej wyroku tj. czynu z art. 177 § 1 kk i przyjmując, iż społeczna szkodliwość czynu i wina nie jest znaczna na podstawie art. 66 § 1 i 2 oraz art. 67 § 1 kk postępowanie w sprawie warunkowo umarza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata,

II. na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 46 § 2 kk zasądza od oskarżonej H. D. na rzecz pokrzywdzonego J. J. (1) kwotę 2000 (dwa tysiące) złotych tytułem nawiązki,

III. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonej H. D. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, a na podstawie art. 17 ust.1ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych nie wymierza jej opłaty.

UZASADNIENIE

W dniu 16.05.2014 r. H. D., kierująca wówczas samochodem marki F. (...), wjechała na stację paliw (...) w L.. W tym czasie, na pasie pomiędzy dystrybutorami paliw stał, popijając kawę J. J. (1).

H. D. stanęła na kilka sekund przed odwróconym do jej kierunku jazdy pokrzywdzonym, a następnie próbując go wyminąć, ruszyła najeżdżając mu na lewa stopę.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonej – k. 62, k. 67, k. 162, zeznania J. J. – k. 3, k. 163, opinia – k. 38, k. 53, opinia lekarska – k. 25, protokół oględzin zapisu monitoringu – k. 12)

W wyniku tego zdarzenia J. J. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia Lewej stopy, skręcenia kolana lewego oraz pourazowego niedowładu strzałkowo – piszczelowego lewej nogi skutkujące rozstrojem zdrowia na okres powyżej dni 7.

(dowód: zeznania J. J. – k. 3, k. 163, opinia lekarska – k. 25)

Ostatecznie w swoich wyjaśnieniach oskarżona przyznała się do zarzucanego mu czynu i wyraziła skruchę. Podała, że chciała zatankować po prawej stronie, a stojący pokrzywdzony jej to uniemożliwił.

H. D. ma 53 lat. Jest pracownikiem (...) w J.. W przeszłości nie była karana. Nie cierpi na schorzenia natury psychologicznej psychiatrycznej lub neurologicznej.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonej – k. 67, k. 162, informacja z KRK – k. 50)

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonej Sąd uznał za wiarygodne w tej części, w której potwierdziła, że w dniu 16.05.2014 r., na stacji paliw D. w L., najechał na nogę stojącego J. J. (1). Te twierdzenia oskarżonej znajdują bowiem odzwierciedlenie nie tylko w zeznaniach samego pokrzywdzonego, lecz ponadto w zapisie monitoringu miejsca zdarzenia oraz opinii biegłego z zakresu chirurgii.

Podobnie w przypadku relacji J. J. (1) i z przyczyn powyższych, Sąd nie znalazł żadnego racjonalnego argumentu, aby świadkowi nie zawierzyć.

Inną rzeczą jest, że wersja zderzeń przedstawiona przez wymienione osoby znacznie różni się w tym fragmencie, w którym opisują one swoje zachowanie po tym feralnym wypadku. Jako że kwestia ta ma znaczenie drugorzędne i w żadnym razie nie wpływa na ustalenie sprawstwa w zakresie inkryminowanego zdarzenia, Sąd poprzestanie tylko na stwierdzeniu, że wiarygodne są twierdzenia pokrzywdzonego, kiedy utrzymywał, że oskarżona zachowała się w stosunku do niego w sposób lekceważący. Świadczy o tym zapis monitoringu, który wskazuje, że nie interesując się spowodowanymi u J. J. (1) obrażeniami, podjechała dalej pod dystrybutor, z zamiarem zatankowania pojazdu.

Oceniając w dalszej części rozważań opinię biegłego sądowego Sąd doszedł do przekonania, że jest ona rzetelna, w pełni przydatna i pozwala na stanowcze wykluczenie, iż przyczyną wypadku drogowego mogło być zachowanie pokrzywdzonego. Należy podkreślić, iż biegły posiada doświadczenie w dziedzinie, w której wydał przedmiotową opinię i w związku z tym brak było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania jego wniosków. Tym bardziej, że wnioski te zostały w sposób logiczny i tym samym przekonujący uzasadnione, w sposób świadczący o profesjonalizmie autora. Nie było zatem żadnego racjonalnego argumentu, by opinii tej odmówić wiary.

Jako wiarygodną Sąd ocenił opinię biegłego z zakresu chirurgii ogólnej, skoro żadna ze stron ekspertyzy tej nie kontestowała, a wnioski w niej zawarte, jawią się jako logiczne i uzasadnione.

W ocenie Sądu na przymiot wiarygodności zasługują dokumenty załączone do akt sprawy. W związku z faktem, iż zostały one sporządzone przez właściwe organy, w granicach przysługujących im kompetencji oraz w formie przewidzianej przez przepisy, Sąd nie znalazł żadnych podstaw do podważenia ich autentyczności, czy też prawdziwości zawartych w nich twierdzeń.

Poddając merytorycznej analizie zasadność zarzutu postawionemu oskarżonemu zauważyć należy, że znamiona występku wypadku drogowego stypizowane zostały przez ustawodawcę w normie art. 177 § 1 lub § 2 k.k. - w zależności od powstałych skutków. Zgodnie z § 1 art. 177 k.k. przestępstwo to popełnia ten, kto naruszając - chociażby nieumyślnie - zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym (...) powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1. Istota tego przestępstwa od strony przedmiotowej polega na naruszeniu reguł ostrożnego postępowania odnoszących się do sfery ruchu pojazdów. Oprócz przestrzegania przepisów prawa o

ruchu drogowym, kierowcy mają również obowiązek przestrzegania ogólnego nakazu prowadzenia pojazdu rozważnie i ostrożnie.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy jest niewątpliwym, że oskarżona, kontynuując jazdę, pomimo stojącego na jej torze ruchu pieszego, najeżdżając mu nogę i powodując u niego obrażenia powyżej 7 dni, dopuściła się czynu kwalifikowanego z art. 177 § 1 k.k.

W ocenie Sądu H. D., nie zachowując należytej ostrożności wymaganej w danych okolicznościach (art. 9 § 2 k.k.) nieumyślnie doprowadził do sytuacji wypadkowej opisanej w zarzucie. Nie chciał najechać na nogę pokrzywdzonego, lecz uczyniła bowiem nie zachował wymaganej ostrożności w postaci zachowania odpowiedniego dystansu od pieszego.

Jako osoba zdrowa oskarżona była zdolna do ponoszenia winy w sprawie.

Zważywszy na popełnienie czynu z winy nieumyślnej (co się tyczy także naruszenia reguł ostrożności, a ma wpływ na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu), dotychczasową postawę niekaranej oskarżonej oraz przy uwzględnieniu postawy oskarżonej, która na rozprawie wyraziła skruchę zdaniem Sądu istnieje w sprawie uzasadnione przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie ona przestrzegała porządku prawnego, w szczególności nie popełni kolejnego przestępstwa (art. 66 § 1 k.k.).

W tym stanie rzeczy Sąd zdecydował na warunkowe umorzenie wobec oskarżonej postępowania w sprawie na okres próby wynoszący 2 lat. Czas ten pozwoli zweryfikować stawianą wobec niej prognozę.

Mając na względzie fakt, iż podczas rozprawy pokrzywdzony zawniioskował, w trybie art. 46 § 1 k.k. obowiązek naprawienia szkody wyliczając ją na kwotę 48 560,51, Sąd analizując ten wniosek doszedł do przekonania, że powyższą kwotą oskarżonej obciążyć nie sposób.

Przede wszystkim zważyć należy, że w procesie karnym wszelkie środki karne mające na celu zaspokojenie roszczeń pokrzywdzonego, mają zarazem charakter represyjną. Innymi słowy Sąd, orzekając naprawienie szkody winien badać, czy orzeczenie środka karnego w danej, dochodzonej wysokości, nie będzie rażącą niesprawiedliwe. Taka analiza nabiera szczególnego charakteru, gdy postępowanie dotyczy sprawców objętych ubezpieczeniem OC.

W realiach sprawy jest ponad wszelką wątpliwość, że orzeczenie w całości żądanej kwoty, byłoby niesprawiedliwe i to tym bardziej, że odpowiedzialność sprawców wypadku, jest w znacznej mierze łagodzona przez obowiązkowe ubezpieczenie OC, z którego pokrzywdzeni mogą dochodzić swoich roszczeń.

Mając powyższe na uwadze i kierując się głównie wymiarem represyjnym orzeczanego środka karnego Sąd uznał, że właściwym będzie, zamiast obowiązku naprawienia szkody, orzeczenie na podstawie art. 46 § 2 k.k. nawiązki na rzecz pokrzywdzonego w kwocie 2 000 złotych. Tak ukształtowany środek karny z jednej strony po części zrekompensuje pokrzywdzonemu przede wszystkim krzywdy jakie doznał w wyniku bezprawnego zachowania oskarżonej, z drugiej zaś wzmoczy dolegliwość wyroku i uświadomi oskarżonej nieopłacalność popełniania, tak w gruncie rzeczy bezmyślnych czynów jak w sprawie niniejszej.

Pozostałe roszczenia mogą być przez J. J. (1) dochodzone w postępowaniu cywilny.

W oparciu o przepisy powołane w wyroku, Sąd obciążył oskarżoną kosztami postępowania i zwolnił ją z konieczności uiszczenia opłaty.